

Nasz Dziennik

VERITATIS + SPLENDOR

Środa, 14 listopada 2012, Nr 266 (4501)

Ostatni rycerz II Rzeczypospolitej

PCz

12 listopada odszedł od nas rotmistrz Włodzimierz Suchodolski. Był absolwentem Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu, oficerem zawodowym 2. Pułku Ułanów Grochowskich im. gen. Józefa Dwernickiego.

Walczył w wojnie obronnej 1939 roku. Został ciężko ranny 4 października 1939 roku pod Wolą Gułowską. Suchodolski był także więźniem Auschwitz i ubeckich kazamatów. - Odmaszerował do niebieskiego garnizonu ostatni oficer służby stałej 2. Pułku Ułanów Grochowskich im. gen. Józefa Dwernickiego. Patronką tego pułku była Matka Boża Jasnogórska. Taki mieli także sztandar i święto pułkowe obchodzili w uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej - mówi w rozmowie z "Naszym Dziennikiem" o. Eustachy Rakoczy, przyjaciel zmarłego rotmistrza i honorowy kapelan 2. Pułku Ułanów Grochowskich. Jak podkreśla, 28 sierpnia br. rotmistrz Suchodolski skończył 100 lat. - Był przeuroczym człowiekiem. Kiedy w setną rocznicę jego urodzin odprawiałem Mszę św. w jego pokoju, podszedł do mnie i powiedział: "Nie zabiłem żadnego Niemca. Słuchaj, ja nie miałem w sobie żadnej nienawiści, mam rycerskie zasady i spokojne sumienie" - wspomina o. Rakoczy. Podkreśla, że rotmistrz w rocznicę swych setnych urodzin otrzymał błogosławieństwo Ojca Świętego Benedykta XVI.

Msza Święta pogrzebowa odbędzie się jutro o godzinie 12.15 w kościele św. Jozafata przy ul. Powązkowskiej 90. Trumna z doczesnymi szczątkami spocznie na Powązkach Wojskowych.
